

ZAGRAĆ Z ZĘBEM ... LUB IMPLANTEM

. .,WWW.URODA.FIT.PL (2011-07-08 00:00:00)

www.uroda.fit.pl/medycyna_kosmetyczna/stomatologia/zagrac_z_zebem_8230;_lub_implantem,446,1,0.html

W Polsce ok. 4000 osób rocznie traci ząb w czasie uprawiania sportu. Najbardziej narażone są osoby uprawiające hokej, sporty walki oraz piłkę nożną

Zagrać z zębem ... lub implantem

W Polsce ok. 4000 osób rocznie traci ząb w czasie uprawiania sportu. Najbardziej narażone są osoby uprawiające hokej, sporty walki oraz piłkę nożną

W ostatnich latach tego typu urazy przytrafiały się najlepszym zawodowcom. Obrońca Interu Mediolan, Maicon stracił ząb w pojedynku z Leo Messim, szczypiornista Marcin Lijewski doznał podobnej kontuzji po starciu z obrońcą reprezentacji Chorwacji, a hokeista Colorado Avalanche Erik Johnson został uderzony w szczękę przez lecący krążek. Utrata zęba nie jest też rzadkością w kolarstwie, jeździe na deskorolce, łyżwach i nartach, a także w sportach motocyklowych. Najczęściej urazy dotyczą zębów przednich - najmniej stabilnych i najbardziej wyeksponowanych.

Jak najszybciej do dentysty

Jeśli dojdzie do tego rodzaju kontuzji należy zachować wybitego zęba i jak najszybciej zgłosić się do dentysty. W miarę możliwości powinno się przemyć ząb wodą i umieścić na swoim dotychczasowym miejscu. Nie wolno wypłukiwać zębodołu.

- Wybity ząb zasycha i obumiera w przeciągu około 30 minut. Można przedłużyć jego żywotność umieszczając go w ślinie, mleku lub soli fizjologicznej. Reimplantacja, czyli ponowne umieszczenie wybitego zęba w zębodole, wykonana do 2 godzin od wypadku daje duże szanse na powodzenie zabiegu – zaleca stomatolog dr Roman Borczyk .

Szybki powrót

Jeśli zęba nie da się uratować, należy go zastąpić. Najlepiej implantem. Ich wstawienie nie jest skomplikowanym zabiegiem, a proces powrotu do pełnej dyspozycji jest znacznie krótszy w porównaniu z leczeniem „tradycyjnych” kontuzji. Dzięki wykorzystaniu zaawansowanych metod diagnostycznych tj. tomografii komputerowej oraz mikroskopów, zabieg jest małoinwazyjny i nie powoduje większych dolegliwości. Już następnego dnia pacjent może wrócić do codziennych zajęć, a sportowiec po trzech dniach może ponownie przystąpić do treningów.

Ochraniacze wpływają na wyniki

W przeciwieństwie do zębów, wstawiony implant jest na stałe zrośnięty z kością i przez to znacznie trudniej go wybić. Ryzyko kolejnej kontuzji w tym samym miejscu jest zatem zdecydowanie mniejsze. Można je jeszcze bardziej ograniczyć stosując ochraniacze na zęby. – Ochraniacze pochłaniają i

rozpraszają siłę uderzenia. Chronią nie tylko zęby, ale również tkanki miękkie, staw skroniowo-żuchwowy, kości szczęki i żuchwy. Według statystyk stosowanie ochraniaczy zmniejsza o 90% ryzyko urazów zębów siecznych szczęki – tłumaczy dr Borczyk.

W Polsce jak dotąd tylko w kickboxingu i boksie wprowadzono obowiązek noszenia ochraniaczy. Coraz więcej zawodowców uprawiających różne kontaktowe dyscypliny dostrzega jednak konieczność zabezpieczenia swojej szczęki.

–Silikonowe nakładki ochraniające produkowane są na zamówienie. Ich noszenie wpływa na bezpieczeństwo oraz komfort psychiczny zawodnika – dodaje Borczyk. Sportowiec, który nie obawia się o swoje zdrowie gra w sposób bardziej zdecydowany, agresywny i z zębem. Droga do zwycięstwa jest wtedy znacznie krótsza.